

...AL ELZBIETA
...m Pomorskie Armii Krajow
...kowej Sluzby Polec
...muna 09.1.192...
...wp...
...27...
...90...
Nr r-ku ... 1506 0000 0000 5062 6244

Zmiana terki, poprzedni

W O: 748/1425

9.03.2009



syn: Jan Langowski

87-100 Tomi

Brodnic
terror '39

+ Langowski Leon

O: 748/1425 Pom

IS ZAWARTOŚCI TECZKI — Langowski Leon.....

T: U: 718/1425 Pom......

Brodnica - terror '39.....

I/1. Relacja k. 6 s. 1-7

I/2. Dokumenty (sensu stricte) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora k. 1 s. 1

II. Materiały uzupełniające relację k. 5 s. 1-5

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 5

VI. Fotografia - dwie ikonografii - =

1/1. Relacja - Langowski Leon

1. Relacja (data wpływu III 1988) o Leonie Langowskim i Irenie Dobrowskiej z d. Langowskiej, mpis b. autora k. 1 s. 1
2. Relacja Janie Langowskiego (syna) br. doty - kserokop. mpis k. 2 s. 2-3
3. Relacja Ireny Langowskiej sam. Dobrowskiej - data wpływu 7. 12. 1993, mpis oryg. k. 3 s. 4-7



ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej 1
poz. M-166
data wpływu III-88

brodnicze

Leon Langowski ur. 2 lutego 1883 w Bartoszymlesie pow. Kościerzyna, syn rolnika

Michała i Anastazji z Bukwiciak Bukowskich. Studia rolnicze ukończył w Królewcu. Brał
czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim i walczył wytrwale z Grentzschutzem za co
był kilkakrotnie aresztowany. W r. 1920 zorganizował powiatową Straż Obywatelską w Wy-
rzysku, na czele której pozostał jako komendant powiatowy. Od pierwszego polskiego
dowódcy, generała Raszewskiego przejął zdewastowane majątki niemieckie w Wyrzysku
i Bądeczu. Udeprowadza je wkrótce do wysokiej kultury. Rozwija tam hodowlę
konia szlachetnego dla polskiej armii. W r. 1925 osiadł w Mieszewach k/Brodnicy woj.
Teraz udeprowadza gospodarstwo do wysokiej kultury, wprowadził wzorową hodowlę zwierzę-
cą, w tym zarodową konia szlachetnego dla potrzeb wojska. Pomaga i doradza sąsiadom,
opiekuje się sierotami i wdowami. Udziałał się społecznie w samorządach naszczęblach
gminy, powiatu i województwa. Zasiadał w Sejmiku Wojewódzkim, sprawując równocześnie
funkcję prezesa komisji rewizyjnej. Odznaczony medalem "Za Pracę i Zasługi" przez
Ministerstwo Rolnictwa zaś Ministerstwo Spraw Wojskowych nadało mu liczne medale
za osiągnięcia w hodowli koni dla wojska. W r. 1933 odznaczony orderem "Polonia Resti-
tuta". Aresztowany przez Gestapo we wrześniu 1939 r., więziony w Brodnicy n/Drwęca.
Rozstrzelany w dn. 27 października 1939 r., następnie spalony w Brzeziakach k/Brodnicy.

Dane zebrane przez Józefę Dąbrowską, z d. Langowską córka
Leona, zamieszkała 85518 Bydgoszcz ul. Syperska 6 m 1 tel 22-9601.

Dąbrowska

brodnicze

Irena ~~dąbrowska~~ z d. Langowska - córka Leona ur. 24 czerwca 1918 r. w Dąbkach k/Wyrzyska

ukończyła Gimnazjum żeńskie w Brodnicy, następnie Państwową Szkołę Ogrodniczą w Poznaniu. W
czasie okupacji pracowała w Ogrodnictwie Miejskim w Brodnicy n/Drwęca. Tam też
w r. 1942 należała do konspiracyjnego Ruchu Oporn A.K. jako łączniczka. Szczęśliwym
zbiegiem okoliczności udało się jej uniknąć masowego aresztowania w grudniu 1944 r.

2

Leon Langowski /1883 - 1939/ zasłużony działacz niepodległościowy, narodowy i społeczny. Powstaniec Wielkopolski, urodzony 2.II.w Bartoszymlesie. Syn Michała, ziemianina i Anastazji z Bukowskich.

Po odbyciu studiów rolniczych na Uniwersytecie w Królewcu wyróżnił się pracą zawodową, społeczną i niepodległościową w powiecie wyrzyskim. Wytrwale walczył z grenzschutzem, antypolskim organem zaborcy pruskiego. Za działalność niepodległościową został w 1918 r. ostrzelany z zasadzki przez grenzschutz. Jedna z kul przeszła Mu czapkę na głowie. Kilkakrotnie był aresztowany. Brał czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim.

Po odzyskaniu niepodległości zorganizował w Wyrzysku straż obywatelską, sprawując funkcję jej Komendanta Powiatowego. Od pierwszego dowódcy polskiego gen. Raszewskiego przejął zdewastowane majątki poniemieckie w Wyrzysku i Bądeczu, doprowadzając je do wysokiej kultury i rozwijając tam hodowlę konia szlachetnego dla Armii Polskiej.

W 1925 roku osiadł w zakupionych Mieszewach, w powiecie brodnickim, doprowadzając to gospodarstwo do bardzo wysokiej kultury. Przeprowadził melioracje, zniwelował trudne do uprawy wzgórza. Wprowadził wzorową hodowlę roślinną i zwierzęcą, w tym zarodową hodowlę konia szlachetnego dla Wojska Polskiego. Nie ograniczał się tylko do pracy we własnym gospodarstwie. Pomagał sąsiadom, szczególnie w podeszłym wieku, wdowom i sierotom.

Aktywnie pracował społecznie w samorządach na szczeblu województwa, powiatu i gminy. Zasiadał w Sejmiku Wojewódzkim w Toruniu, sprawując jednocześnie funkcję Prezesa jego Komisji Rewizyjnej. Był członkiem Rad Powiatowej w Brodnicy i gminnej w Jabłonowie i ich Prezesem w Komisjach Rewizyjnych. Pełnił m.in. również przez długie lata funkcję Prezesa Rady Komunalnej Kasy Oszczędności w Brodnicy.

W dowód uznania zasług m.in. Minister Rolnictwa wyróżnił Go medalem "Za pracę i zasługę". Ministerstwo Spraw Wojskowych nadało Mu liczne medale, ze złotym włącznie, za szczególne osiągnięcia w hodowli konia szlachetnego dla wojska. Prezydent RP w 1933 r. odznaczył Go Krzyżem Kawalerskim orderu "Polonia Restituta".

Leon Langowski jako wielki polski patriota, działacz niepodległościowy i narodowy został aresztowany w Mieszewach przez okupantów hitlerowskich przy końcu września 1939 r.

Był więziony w kazamatach gestapo w Brodnicy, a 27 października tegoż roku rozstrzelany za Polskę w Brzezinkach koło Bachotka pod Brodnicą.

W tym samym czasie hitlerowcy zamordowali za Polskę jego dwóch braci: Bonifac ego - adwokata wraz z synem Henrykiem i Antoniego - lekarza, wielce zasłużonych patriotów polskich na terenie Gdańska.

Dla zatarcia śladów zbrodniarzy hilterowscy spalili w 1944 r. zwłoki Polaków zamordowanych w Brzezinkach. Nie mają oni nawet mogił.

Wspólna tablica - epitafium osadzona na ścianie przycementarnego kościoła w Brodnicy upamiętnia Leona Łangowskiego oraz Jego przyjaciela Jana Studnickiego, ur. 24.10.1891 r., długoletniego notariusza z Brodnicy i Torunia, oficera rezerwy, bohatera września 1939 r. zamordowanego za Polskę w Katyniu i córkę Jego Danutę, ur. 5.09.1926 r., która zginęła w 1942 r. w Iranie pełniąc służbę pomocniczą w Armii gen. Andersa. Upamiętnia również tablica pamiątkowa na ścianie dworu w Mileszewach.

Relacja syna Jana Łangowskiego zam. w Toruniu.

Podpisy pod zdjęciami:

- Epitafium na ścianie przycementarnego kościoła w Brodnicy
- Tablica na frontowej ścianie dworu w Mileszewach.

Relacja

Wpłynęła dnia 7.12.93

15471493

dotyczy Leona Langowskiego z Mileszew pow Brodnica woj. Toruń

I. Dane osobowe:

1. Leon Langowski
2. ur. 2 lutego 1883 w Bartoszym Lasie K/Kosciężany Kasubki
3. ojciec rolnik - właściciel Bartoszego Lasu
imięna rodziców Michał i Anastazy z d. Bukowska
4. _____

II. Dane środowiskowe:

1. Studia rolnicze na uniwersytecie w Królewcu

2. Praktyki rolnicze odbywa w Waplewie woj. Oboloty, następnie w Dobroch K/Wymysle woj. Bydgosz.

Biens czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim, walczył z Grentscharskim, nie co był K. Młakrobie awenturary.

Ur. 1920 zorganizował powiatową Straż Obywatelską w Wymysle, na czele której pozostał jako Komendant.

Od pierwszego polskiego dowódcy, gen. Baniewskiego przejął adwastowane majątki ziemskie w Wymysle i Bodeca.

Doprowadził je do wysobiej Kultury. Rozwijał tam hodowlę koni szlacheckiego dla polskiej armii.

Ur. 1925 wraca na Pomorze, osiedla w solanpionym Mileszewach powiat Brodnica. Uprawdzał wznowił hodowlę koni i zwierzęcy w tym znowdow ho - dowlę koni szlacheckiego dla potrzeb Wojska Polskiego.

Nie ograniczył się tylko do pracy we własnym gospodarstwie Pomagał sąsiadom, szczególnie w podziemnym wieściu, wdowom i sierotom. Aktywnie pracował społecznie w samopomocach na szczeblu województwa, powiatu i gminy.

Sprawował funkcje prezesa Komisji rewizyjnej

zasiadał w Sejmiku Województwa w Toruniu, gdzie sprawował 5

(Spoteswimie)

funkcję prezesa Rady Nadzorczej Komunalnej Kasy Oszczędności

popr. Murank

19.07.1940

H/Jan 20190541

Poradnicy. W dowód uznania został m. in. Ministerstwo

Rolnictwa wyróżniło go medalem „za pracę i zasługi”. Ministerstwo

Spraw Wajskowych nadało mu likewise medale, ze statym stwierdzeniem
ze szczególnie osiągnięcia w hodowli koni szlachetnego dla wojska.

Prezydent R.P. w r. 1933 odznaczył go Krzyżem Kawalerskim
Orderu „Polonia Restituta”.

III. Udział w kampanii wrześniowej 1939 r.

Leon Langowski jako wielki patriota i działacz wie -
podległościowy i narodowy został aresztowany przez
hitlerowców w Młotkowie w końcu września 1939 r.

Więziony w Kasematce Gestapo w Poradnicy, 27 października Dr.
roztworzył w Briesenkae K/ Bachothe pod Poradnicą.

Dla zatracenia śladów egzekucji hitlerowcy spalili w r. 1944

ruiny Pałacu zamordowanych w Briesenkae. Nie ma

oni nawet własnych mogił. W tym miejscu spofaszystwo

postawiło pomnikową pomnik ku czci pomordowanych.

IV. Krótki życiorys obywatelski

jak wyżej w rozdz. III

V. Działalność obywatelska

jak wyżej w rozdz. III

VI. Dane o uczestnictwie członków rodzin, kolegów

W pierwszym zakresie obywatelski zostali zamordowani oraz
pracowali w konspiracji:

1. Antoni Langowski - brat Leona

2. Bonifacy Langowski - stryjeczny brat Leona

3. Henryk Langowski - syn Bonifacego, bratowiec Leona
był to ostatni patriota na terenie Gdańska

4. Elżbieta Langowska - córka Leona, bratanka Leona

5. Irene Langowska - Dybowska siostra Leona była żoną
Armii Krajowej

Wszystkie dane dotyczące powyższych osób podane są w osobnych
relacjach.

VII Okres Podziupcyjny

VII Dokumentacja

1. artykuł - "Dziennik Bydgoski" n. 1938 "Pomoc - podziupca
wjęwödstwo w kulture rolniej - Milesewy?"
2. artykuł - "Gazeta Pomorska" 2IX 1987 "W hołdzie Bohaterom Wzajemnie"
3. artykuł - "Dziennik Bydgoski" 28. IV 1993 "Przytacił mi żuaga, zycie..."
4. artykuł - "Chłopska Droga" - 4X 87, "za pracę i zasługi"
5. artykuł - "Chłopska Droga" - nr 51/52 87, "za pracę i zasługi"
6. artykuł - "Ziemia Michajłowska" 27 VI 93 "Zastawieni dla regionu
brodnieńskiego"
7. dyplom nadanie odznaki Knyria Kawalevskiego Odrodzenia
Folku Lesowoi Langowolskoi z Milesew

Bydgoszcz grudzień 1993

Janina Langowska-Dobrowolska
ul. Szyperska 6 u. 1
85-518 Bydgoszcz

Dzieci Leona Langowskiego

- | | | | | | |
|-----|---|--|--|---|------------------|
| 1. | Helena ur. 17 III 1910 Włocławek
mąż Feliks Dziągwański + | | | } | córki Gustawji |
| 2. | Józefa ur. III 1912 Dębki
wuj Pita | zm. 24 XI 1912
pochowana w Głowniu
wuj Pita | | | |
| 3. | Gustawja ur. 30 III 1917 Dębki
mąż Jan Harego Rembickiego wuj Pita | zm. 10 XII 1962
w Szpitalu Popki
pochowana Głowniu | | } | córki Heleny |
| 4. | Jrems ur. 24 VI 1918 Dębki
mąż Roman Dębowicki + wuj Pita
Instytut PK | | | | |
| 5. | Maria ur. 3 III 1920 Dębki
mąż Lucjan Krychiewicz wuj Pita | zm. 13 X 1981
Bojowo wuj Pita | | } | dzieci
Józefy |
| 6. | Dawida ur. 4 IV 1921 Wągorze
mąż Marcin Zaleski - 1939 wuj Pita 1945 | | | | |
| 7. | Krzyszta ur. 1 XII 1922 Wągorze
wuj Pita | | | | |
| 8. | Barbara ur. 28 I 1924 Bodece
wuj Pita | | | | |
| 9. | Jan ur. 2 VII 1925 Bodece
wuj Pita
żona Aleksandra Rost | | | | |
| 10. | Mieczysław ur. 30 IV 1927 Bodece
wuj Pita | zamieszkały w USA
Texas | | | |
| | żona Lidia Blaus
fotograf | | | | |

1/3. Inne materiały dokumentacyjne: Langowski

Leon

1. Kserokop. medalia Krzyża Kawalerskiego
Orderu Odrodzenia Polski z 10.11.1933 k. 1 s.1



KANCLERZ ORDERU
ODRODZENIA POLSKI

stwierdza
że

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ

dekretem z dnia

10 listopada 1933.

za zasługi na polu podniesienia rolnictwa

zaliczył

Pana Leona Larygowskiego

ziemiaнина w Młotkowie, Powiatu Brodnickiego

w poczet

Kawalerów Orderu
Odrodzenia Polski

nadając Mu odznaki
Krzyża Kawalerskiego
tego orderu

KANCLERZ

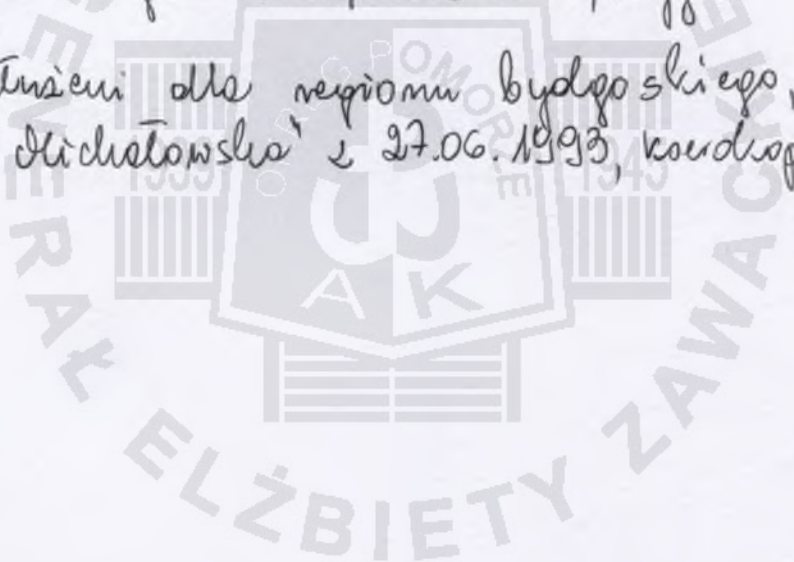
Jan Kochanowski

SEKRETARZ

A. Główny Główny

II. Materiały uzupełniające relexę: Sangowski
Leon

1. art. J. Trześnińskiego, Pomorskie - produkcja województwo..., "Dziennik Bydgoski" z 1938, kserokop. k. 1 s. 1
2. art. W. Motława bohaterom Wreśmnia - "Gazeta Pomorska" nr 204 z 2.09.1987, kserokop. k. 1 s. 2
3. art. B. Sindowski, Za pracę i zasługi, "Chłopska Droga" nr 40 z 4.10.1987, oryg. k. 1 s. 3
4. art. B. Sindowski, Za pracę i zasługi, "Chłopska Droga" nr 51/52 z 1987, oryg. k. 1 s. 4
5. art. Zastępcy dla regionu bydgoskiego, "Ziemia Kucharska" z 27.06.1993, kserokop. k. 1 s. 5



tych nadziei — przyrody w tej mieni się barwą zychodzą raczej zienia w listowiu m widoczne miętem blyszczącej y — ziemi. Pełni y czynia pospiesz do siewu, a we-widać jak sposo- ym bardziej było Za dni kilka bo-

złode wspaniałe roślinki — troskliwie pielęgnowane w swoim rozwoju. zazielenią się jeszcze w jesieni... a później oczekiwać będziemy śnieżnego całunu, aby mrozy — jak to się działo w ubiegłym roku — nie nadwyrężyły ich życia.

Po drodze, wstępując do osadniczych gospodarstw słyszy się właśnie bolączki ciężkiego bytowania, przez bezśnieżną zimę i kleskę posuchy spowodowanego. Z tym większą więc nadzieją liczą na dobre rządze-

nie — jak obecnie — ciężko przyjdzie doczekać nowych zbiorów — mimo, że jak głosi stare przysłowie — nie jesteście biedną krainą, gdzie sie chleb kończy a kamień zaczyna... Ale w tym roku, zaiste brzemienym w skutki kleskowe — nie wszędzie chleb długo będzie pieczony... Trzeba więc zaradzić powstającej sytuacji, bo jest ona widoczna powszechnie i w mniejszym czy większym stopniu bijąca jaskrawością.

wej stadniny ogierów prowadzą klacze o i osadnicy. Dla zapew warunków hodowlań stwo ma liczne okóln hektarowy dla żrebiąt ułstawicznego ruchu. trzymano. Łąki zap siano. Za całość pra dowli końskiej Mleś ty Medal, kilka srebr brązowych z wyróżn sterstwo Spraw Woj

Mieszewy - Leon Łangowski

sywny warsztat gospodarki rolnej



Łangowski, kawalerskim orderu ybitny działacz spo- y, dzielny rolnik zator.

ch, dobrze prowa gospodarstw włościczych, sąsiaduje k Mieszewy, któ Leon Łangowski — ni nie tylko tere- ystkim więzią spo dy, wzajemnie tu. Współ przecież ją prace, a łącz

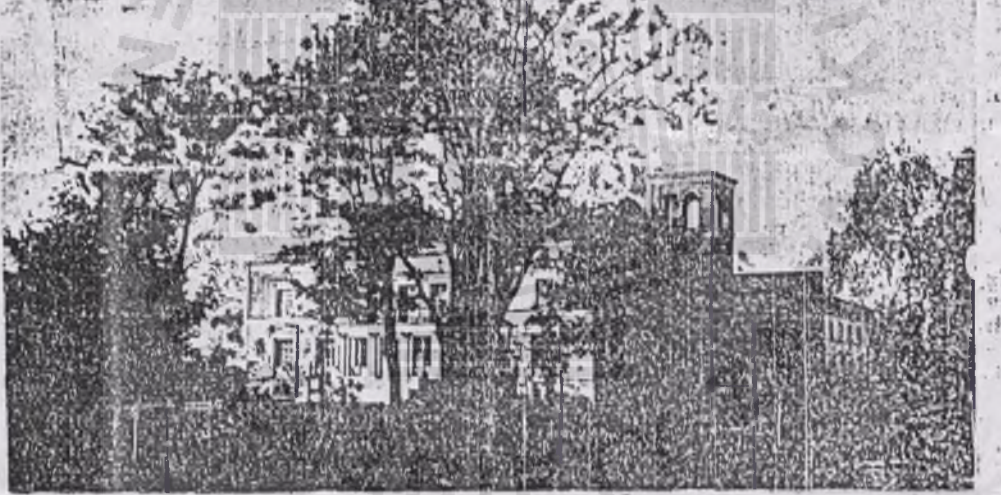
Wjeżdżając do podwórza Mieszewy widzi się, że majątek prowadzony jest nieprzeciętnie, a wszystko ma tutaj swoje uzasadnienie i myśl gospodarczą, która rozwija się po całości tego gospodarstwa. Podwórze Mieszewy jest tego najwymowniejszym wyrazem. Okazałe, mocne, z dobrze urządzonym wnętrzem budynki, śpiącz, stodoły, stajnie, obory, chlewnia, owczarnia, wozownia, szopy dla narzędzi, magazyny, a na pierwszym planie gorzelnia, młeczarnia i własna elektrownia. Cały teren podwórzowy wy-

ków (400 mg.) w dużej części dla handlu zagranicznego do różnych krajów Europy i Afryki (Marokko). Sadzeniaki tutejsze mają również duży zbyt w okolicy. Z odmian występują na czele produkcji: Apulia, Parnassia, Ackersegen, Industria, Wohltman i Pepo.

Gospodarstwo ze względu na charakter gleby — w dużym stopniu kładzie nacisk na okopowe, tym bardziej, że dział hodowlany stoi na równym stopniu z produkcją roślinną. Na pierwszym miejscu w dziale hodowlanym wymie-

Obora w gospodarstwie nieźle dobre miejsce. Wzrost mleczności jak widać. 60 krów i 90 sztuk da dobro umaszczenia głowie — i pozostają runkach, zarówno w dzionej, jak i na pastwiskach a odpowiednim podsi od karny naturalne dużą ilość pasz powo- brycznego, zasobną w stawiane jest do wli

Trzoda chlewna morskiej — sztuk 1 nieni na produkcję nia w typie „merin 300 matek, a całość przez czolowe w pełn rosowe. Dla tej hodo- stwiska, dobrze utr- ławiana jest w kraj- rzenie odchodzi w el-



Dwór w Mieszewach

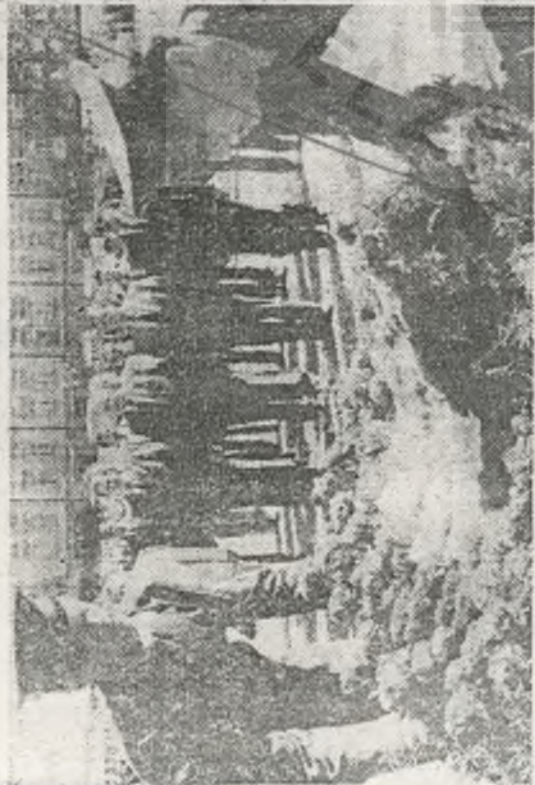
brukowany a między kostką ogrodzone warzywniki, barwne kwiatniki i szkółka drzewek owocowych, dają przykład jak każdy skrawek może być wartościowo i ładnie dla ogólnego obrazu — wykorzystany. Sam wjazd z szosy na podwórze czyni ponętną okazję do zwiedzenia majątku, w którym wyczuwa się — przejeżdżając pola Mieszew — wysoką kulturę. Jest ona istotnie na wysokim stopniu, a swoim promieniowaniem spełnia nadto ważną rolę dla okolicy, czerpiącej tutaj wzory poszczególnych prac i sposobów. Mieszewy — o powierzchni 638 ha — wyłączone z działania reformy rolnej na podstawie art. 5-go posiadają glebę z natury swojej nieszczerpólną, różnorodną, poczynając od ciężkiej gliny, a kończąc na lekkim pasku. Najbardziej występująca — o charakterze bielicy, w różnym stopniu spiaszczonej, na różnym podglebiu. Teren jej falisty, trudny do uprawy. W takich warunkach trzeba było włożyć w Mieszewy nie mało pracy, zapobiegliwości, a przede wszystkim dużej wiedzy, aby majątek posta-

nień trzeba konie. Hodowla konia szlachetnego „półkrwi“ ma zapewnione od lat wielu jak najlepsze warunki do swego rozwoju, coraz bardziej się rozszerzającego. P. Leon Łangowski zamiłowany w tym dziale wykonuje systematycznie nakreślony plan, a wyniki jego dają co roku bardzo ładny przychówek remontów. Hodowla koni w Mieszewach zapisana jest do Związku Hodowców konia szlachetnego „półkrwi“ w Toruniu, w którym prowadzone są księgi klaczy stadnych. Figuruje w nich 26 matek, większość w Księdze Głównej. W ubiegłym

Podkreślając wysiłek w hodowlane — należy u- nę — jako duży su- stronnym typie gos- słowym. Dobre łąki, ne pastwiska i zap- gwarantują możliw- tak liczne inwentar- Dział przemysłow- rzelnia z rocznym i- litrów — i młeczarn- Opuszczając ma- wzorowo utrzymywa- tników i krzewów, w- waniu całości z ład- nie dworem. Trzeba- ku widać wiele prac- — podnoszącego est- celaria majątku no- nego biura — w któ- rejestry, księgowość- go wysiłku nad tym- tem pracy. Zawiesz- nia, a w gablotce- Rolnictwa „za prac- Mieszewach właściv-



W hołdzie bohaterom Września



Na zdjęciu: składanie wieńca od mieszkańców województwa pod pomnikiem na bydgoskim Starym Rynku.

Fot.: W. WIESZOK

Wczoraj w całym kraju odbywały się patriotyczne manifestacje zorganizowane w 48 rocznicę niemieckiej napaści na Polskę. W samo południe w całym kraju rozległy się dźwięki syren. Na minutę zamarł ruch uliczny. W Poznaniu rozbrzmiał „Dzwon pokoju”.

W Warszawie, pod pomnikiem „Polegli — Męczonek” delegacje mieszkańców stolicy, kombatanów, WP, młodzieży, zakładów pracy złożły kwiaty. Odbył się apel poległych.

W Gdańsku, na Westerplatte, przed pomnikiem Obrońców Wybrzeża odbyła się manifestacja młodzieży, kilka tysięcy uczniów pierwszych klas szkół podstawowych, ponadpodstawowych Trójmiasta, złożło ślubowanie.

W godzinach popołudniowych pod Młocznym Narodowym Pomnikiem Ofiar Fascyzmu w Brzeźnie rozprzeczła się manifestacja pokojowa. Wzięło w niej udział liczna grupa młodzieży, kombatanów, byłych więźniów niemieckich obozów zagłady. Obecni byli przedstawiciele członków Polskiego Komitetu Młasi Męczonek, Miast Pokoju. W czasie manifestacji pokojowej odeztał się apel z Oświęcimia do miast świata.

Wczoraj, w 48 rocznicę napaści przypominającymi tamte, straszne Niemiec hitlerowskich na Poland, na mogiłach poległych w boju złożono wieńce i kwiaty.

Taka właśnie uroczystość odbyła się na bydgoskim Starym Rynku, gdzie — przy dźwięku werbli — wieńce i kwiaty pod pomnikiem Walki i Męczeństwa złożyli przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa i miasta krwią bohaterów. Pod pomnikami

DOKONCZENIE NA STR. 2

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ



GAZETA

WŁOCLAWEK
TORUŃ
BYDGOSZCZ

POMORSKA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XL
Nr 204 (11.876)

Sroda, 2 września 1981 r.

Indeks: 35018
ISSN 0137-9135 Cena 15 zł

2

W hołdzie bohaterom

DOKONCZENIE ZE STR. 1
z sekretarzem KW PZPR, Janem Strycharskim, kombatanem, delegacje szkół i zakładów pracy, związkowcy. Obecni byli także sportowcy, członkowie narodowej reprezentacji piłkarskiej, którzy dzisiaj rozegrają w Bydgoszczy mecz z zespołem Rumunii.

Podobne uroczystości miały miejsce także i w wielu innych punktach miasta, szereg miejscowości Pomorza i Kujaw. Manifestacja odbyła się pod pomnikiem Wdzięczności na placu Wolności a w miejscowości Miłszewy, w woj. toruńskim, dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkującej mieszkańca tej wsi, działacza politycznego i społecznego, byłego żołnierza Powstańca Wielkopolskiego, Leona Janowskiego zamordowanego w 1939 roku przez faszystowskich zbrodniarzy.

nia Wału Pomorskiego.
Zwracał się do...



W TYM DOMU MIESZKAŁ
W LATACH 1925-1939

LEON
LANGOWSKI

Z LUTEGO 1883 ZM. 27 PAŹDZIERNIKA 1939
POWSTANIEC WIELKOPOLSKI
DZIAŁACZ NIEPODLEGŁOŚCIOWY
WZOROWY ROLNIK
ROZSTRZELANY PRZEZ HITLEROWCÓW
ZA POLSKĘ

podobna Leona Langowskiego z lat trzydziestych i tablica pamiątkowa.

Chłopska Droga nr 40 z 4.10.1987 str. 10 3

Zdjęcia: STANISŁAW WDOWIN

ANIM padły strzały pierwszego wrześ-
nia 1939 roku Niemcy potęgowali an-
typolską propagandę i dywersję. Mniej-
ść niemiecka, inspirowana i potajemnie
rojoana przez hitlerowskich szpiegów z Ber-
na, przygotowywała grunt do napaści na
Polskę.

W lipcu i sierpniu tego roku na Pomorzu,
powiecie brodnickim, zwieraliśmy szeregi
bronić swej tożsamości we własnym kraju.
wczas byłem uczniem maturalnej klasy
wrocławskiego gimnazjum i junakiem Przyspo-
solenia Wojskowego, wstępując ochotniczo
do batalionu Obrony Narodowej Przysposo-
nienia Wojskowego 67 pp. Wtedy trzeba było
odparć ataki obiektów wojskowych i gospodarczych
przed skrytobójczymi napadami V kolumny.
Do chwili, kiedy hitlerowska nawała ude-
rzała z Prus Wschodnich w moje rodzinne
krajce. Potem nastąpiły rządy gestapo i selb-
schutz — organizacji paramilitarnej rekru-
jącej się z hitlerowskich elementów mniej-
ści niemieckiej, zamieszkującej w Polsce
pod dyktando niemieckiej.

Na początku października „za ochotniczy u-
dział w wojnie przeciwko III Rzeszy” osadzo-
nym w więzieniu w Brodnicy nad Drwęcą.
W tym czasie, wbrew gestapowskim oprawców,
z wyznaniem na barłogu w więziennej celi
Leona Langowskiego, rolnika z Mile-
szew, powstańca wielkopolskiego, ojca dzie-
ciorka dzieci, przyjaciela mojej rodziny.
W złości i w bólu udało mi się wyrwać z
rąk gestapo i zbiec na tereny tzw. General-
guberni, by walczyć z bronią w ręku, aż
do zakończenia wojny.

Leon Langowski nie doczekał... Torturowa-
ny przez gestapo, zachował rycerską godność
i odwagę. 27 października został rozstrzelany
i następnie spalony mając 56 lat, w majątku
niemieckiego obszarnika. Wspominam o tym
poł wieku bez mała dla zachowania w pa-
mąci człowieka prawego, wielkiego ducha i
męstwa. Niech pozostanie wzorem dla młodych
polskich Polaków. Przytaczam krótkie fragmenty z Je-
go biografii:

Urodził się na Pomorzu jako syn rolnika.
W młodości przybył do Mileszew wyróżniał się pracą
rolniczą, społeczną i niepodległościową w

powiecie wyrzyskim. Studia rolnicze ukoń-
czył na Uniwersytecie w Królewcu. Już w
tych latach wytrwale walczył z grenzschutzem,
antypolskim organem zaborcy pruskie-
go. Kilkakrotnie był aresztowany. Brał też
czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim.
Po odzyskaniu niepodległości organizował w
Wyrzysku straż obywatelską, sprawując funk-
cję komendanta powiatowego. Od pierwsze-
go polskiego dowódcy, generała Raszewskie-
go, przejął zdemastrowane majątki niemieckie

we wrześniu 1939 roku i wzięli w kazar-
tach gestapo w Brodnicy. W tym samym c-
sie hitlerowcy zamordowali za polską
dwóch Jego braci: adwokata i lekarza, wie-
le zasłużonych patriotów polskich na tere-
nie Gdańska.

Zacytuje tu słowa z wiersza z lat trzydzi-
stych pt. „Pomorze”, brodnickiego poety
M. Swinarskiego:

*Nogi me starte w dróg dalekich pyłe;
Tyle was było nieprzyjaznych dróg,
Tyle zamkniętych twarzy,
Drzwi zamkniętych tyle —
O! gdybym mógł
We Wisłę teraz, czy w tańczącej Drwęcy
Tak jak w Jordanie uświęcić swe ręce —
Jam przecież jest z tej gleby
— gleba dała kłosy —
A moje dłonie puste:
jam wędrownik bosy.*

ZA PRACĘ i ZASŁUGI

w Wyrzysku i Bądeczu, doprowadzając je do
wysokiej kultury i rozwijając tam hodowlę
konia szlachetnego dla polskiej armii. W 1925
roku osiadł w Mileszewach, doprowadzając
to gospodarstwo do wysokiej kultury. Prze-
prowadził melioracje, zniwelował wzgórza
trudne do uprawy, wprowadził wzorową ho-
dowlę roślinną i zwierzęcą, w tym zarodową
hodowlę konia szlachetnego dla potrzeb wojs-
ka. Ale nie ograniczał się tylko do pracy we
własnym gospodarstwie. Pomagał sąsiadom,
dzieląc się bogatymi doświadczeniami. Poma-
gał sierotom w Płowcu, wdowom w Jabłon-
owie i Kuligach i rolnikom w podeszłym wie-
ku, np. w Pieciewie. Udzielał się społecznie w
samorządach na szczeblu gminy, powiatu i
województwa. Zasiadał też w Sejmiku Woje-
wódzkim w Toruniu, sprawując równocześnie
funkcję prezesa komisji rewizyjnej. W dowód
uznania ówczesny minister rolnictwa wyróż-
nił go medalem „Za pracę i zasługę”, zaś
Ministerstwo Spraw Wojskowych nadało mu
liczne medale za szczególne osiągnięcia w ho-
dowli koni dla wojska. W 1933 roku prezydent
Rzeczypospolitej odznaczył Go Orderem „Po-
lonia Restituta”. Okupanci hitlerowscy areszt-
owali Leona Langowskiego w Mileszewach

Dla uczczenia pamięci Leona Langowskie-
go dyrekcja PGR, organizacje partyjne
sekretarzem Komitetu Zakładowego PZ
Janem Kowalskim i załoga PGR Milesze-
wie (licząca 580 osób, w tym 214 członków par-
tyjnych) ufundowały tablicę, która została odsłonięta
w dniu 27 października 1987 roku na budynku admini-
stracyjnym. Na uroczystość zjechało kilka pol-
skich rodzin Langowskich oraz jej przyjacieli
z całego kraju, wzięli też w niej udział prze-
stawiciele miejscowych władz miejsko-gm-
innych z Jabłonowa Pomorskiego, kombata
z poczem sztandarowym, harcerze i działacze
z PGR-owskiego przedszkola. Po tylu latach
wzruszające były to spotkania. Do wszystkich
serc przemówiły okolicznościowe wystąpienia
I sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego
Stefana Grabowskiego, dyrektora PGR Tadeusza
Chomy i najstarszego syna Leona Jana
Langowskiego.

W dowód uznania Wojewódzkiej Kom-
sji Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa
Toruniu nadał PGR Mileszewy tytuł opiek-
nika miejsc pamięci narodowych, zaś Ra-
dę Ochrony Pomników w Warszawie — me-
dalem honorowym.

BOGDAN SIUDOWSKI

Za pracę i zasługi

Śladem naszych publikacji

Wydawnictwo Literackie

W 40 numerze „Chłopskiej Dłogi” z dnia 4 października br., pisalem o wstępujących przyczynach w gestapowskiem więzieniu w Brodnicy na Pomorzu w 1939 roku. Wspomniałem o tym z okazji odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Leona Langowskiego z Mileszew, zamordowanego przez hitlerowców dwudziestego siódmego października 1939 roku za to, że był Polakiem — patriotą, który walczył o polskość Pomorza i Wielkopolski, gdy ustalone były granice II Rzeczypospolitej. Po wiekowasiej niewoli pruskiej. Na uroczystości w Mileszewach liczenie przybyła rodzina i przyjaciele tego bojownika o polską tożsamość na Pomorzu.

Po ukazaniu się tej publikacji duża satysfakcję sprawiły mi listy z różnych stron kraju. Oto ich fragmenty:

Inż. rolnik Henryk Małowski z Chelmży, były oficer Armii „Pomorze”, jeden z wojenny w czasie II wojny światowej, pisze: „uroczystość w Mileszewach w dniu 1 września 1987 roku świadczy o tym, że wreszcie zaczyna się honorować patriotów — męczenników, co potwierdza artykuł w „Chłopskiej Drodze”.

Barbara Langowska, artystka malarska z Torunia: „...całym wdzięcznym sercem składam jak najgorętsze podziękowania za pamięć o naszym ojcu, za uznanie dla jego zasług i za inicyjatywę w zorganizowaniu tak ważnej i wartościowej dla nas uroczystości...”

Daniela Zalewska z Iwna w Poznaniu: „...to była wzruszająca uroczystość, jestem Wam wdzięczna...”

Krzysztof Langowski, pracownik naukowy Zakładu Chemii Bioorganicznej Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu: „...jestem dumna, że taki prawy człowiek, jakim był mój ojciec, który zgi-

Irena Dabrowska, inż. ogrodnik z Bydgoszczy: „...dziękuję Wam w imieniu nie tylko własnym, ale przede wszystkim w imieniu moich dzieci i wnucząt. Dzięki temu wkrzeszono pamięć o ojcu i otwarto przyszłym pokoleniom spojrzenie na prawdziwą historię.

Jest to wielka sprawa i głęboko ją odczułem w dniu uroczystości. Mele wruki, Marcinek i Krzyś, słońce przeżyły ten dzień. Na drugi dzień Marcinek już w szkole relacjonował na lekcji opis tej uroczystości, odpowiadając nauczyciele na zadanie szkolne, „opisz najpiękniejszy dzień w czasie nauki”. Gdy go pami nuczycielka zapytała o cóż takiego zrobił i czym się tak zasłużył twój pradziadek, że go tak uczczono, odpowiedział: „zrobił dużo dobrego dla Polski i Polaków i został zamordowany przez Niemców”.

Tak nawiązując się więc między pokoleniami.

Tyle czytelnicy.

Trzeba pamiętać, że Pomorzu długo pozostała za kurtyną milczenia. Nie jest bowiem prawdą, jakoby rozstrzelanie 27 grudnia 1939 roku w Warze 106 zażładników zapoczątkował masowe egzekucje dokonywane przez hitlerowców na ziemiach polskich. Prawda jest



Deliatwa z pepperowskiego przedszkola w Mileszewach podczas uroczystości odsłonięcia tablicy ku czci Leona Langowskiego w dniu 1 września 1987 roku.

Fot. STANISŁAW W DOWIŃSKI

taka, że przed zbrodnią w Warze hitlerowcy zamordowali na Pomorzu tysiące Polaków. W końcu grudnia 1939 roku, miały miejsce najliczniejsze masowe egzekucje pod Toruniem w Bydgoszczy, Ryplinie oraz innych miastach i wsiach pomorskich i kujawskich.

Chłopska Droga m 51/52 z 1987 z 20.10.1987

Jak ustaliła Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Gdańsku, w pierwszych trzech miesiącach okupacji w zaborowych egzekucjach na Pomorzu straciło życie 22 tysiące Polaków. Wymordowano przede wszystkim niemal całą miejscową inteligencję polską — nauczycieli, księży katolickich (w stosunku do ich stanu liczebnego, ich więźnie stracono najwięcej) Pozbawiono życia kupców i urzędników, wzorowych rolników, jak również działaczy polskich organizacji społecznych i politycznych.

„Białe plamy” z tego okresu udookumentował bardzo skrupulatnie autor artykułu p. „Krwawa Jesień na Pomorzu” Zbigniew Branasz (tygodnik „Kultura” z dnia 26 października 1987 r.), za co wyrażam mu słowa uznania jako niosący świadectwo o tych tragicznych dniach września 1939 r. Niechby też Toruńskie Towarzystwo Kultury i jego oddział w Warszawie szerzej popularyzowały historię naszych zmagających się z germanizacją Pomorza. Zwracamy się też do naszych Czytelników z Toruńskiego, Włocławskiego, Gdańskiego i Bydgoskiego o relacje, które pozwolą na likwidowanie owych „białych plam” z okupacyjnej historii Pomorza.

BOGDAN SIUDOWSKI

27 czerwca 1993

5 5

Zasłużeni dla regionu brodnickiego

Leon Łangowski (1863-1939) zasłużony działacz niepodległościowy, narodowy i społeczny. Powstaniec Wielkopolski, urodzony 2.II w Bartoszymlesiu. Syn Michała, ziemianina i Anastazji z Bukowskich.

Po odbyciu studiów rolniczych na Uniwersytecie w Królewcu, wyróżnił się pracą zawodową, społeczną i niepodległościową w powiecie wyrzyskim. Wytrwale walczył z Grenzschutzem, antypolskim organem zaborcy pruskiego. Za działalność niepodległościową został w 1918 r. ostrzelany z zasadzki przez Grenzschutz. Jedną z kul przeszła mu czapkę na głowie. Kilkakrotnie był aresztowany. Brał czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim. Po odzyskaniu niepodległości zorganizował w Wyrzysku straż obywatelską, sprawując funkcję jej Komendanta Powiatowego. Od pierwszego dowódcy polskiego gen. Raszewskiego przejął zdewastowane majątki poniemieckie w Wyrzysku i Bądeczu, doprowadzając je do wysokiej kultury i rozwijając tam hodowlę konia szlachetnego dla armii polskiej.

W 1925 roku osiadł w zakupionych Milieszewach, w powiecie brodnickim i doprowadził to gospodarstwo do bardzo wysokiej kultury. Przeprowadził melioracje, zniwelował trudne do uprawy wzgórza, wprowadził wzorową hodowlę roślinną i zwierzęcą, w tym zarodową hodowlę konia szlachetnego dla Wojska Polskiego. Nie ograniczał się tylko do pracy we własnym gospodarstwie. Pomagał sąsiadom, szczególnie w podeszłym wieku, wdowom i sierotom. Aktywnie pracował społecznie w samorządach na szczeblu województwa, powiatu i gminy. Zasiadał w Sejmiku Wojewódzkim w Toruniu, gdzie sprawował jednocześnie funkcję Prezesa Komisji Rewizyjnej. Pełnił m.in. przez długie lata społecznie funkcję Prezesa Rady Nadzoru Komunalnej Kasy Oszczędności w Brodnicy. W dowód uznania zasług m.in. Minister Rolnictwa wyróżnił Go medalem "Za pracę i zasługę". Ministerstwo Spraw Wojskowych nadało mu liczne medale, ze złotym włącznie za szczególne osiągnięcia w hodowli konia szlachetnego dla wojska. Prezydent RP w 1933r. odznaczył Go Krzyżem Kawalerskim Orderu "Polonia Restituta".

Leon Łangowski jako wielki polski patriota, działacz niepodległościowy i narodowy został aresztowany w Milieszewach przez okupantów hitlerowskich przy końcu września 1939 r. Był więziony w kazamatkach Gestapo w Brodnicy, a 27 października tegoż roku rozstrzelany za Polskę w Brzezinkach koło Bachotka pod Brodnicą.

W tym samym czasie hitlerowcy zamordowali za Polskę jego dwóch braci: Bonifacego- adwokata wraz z synem Henrykiem i Antoniego- lekarza, wielce zasłużonych patriotów polskich na terenie Gdańska. Dla zatarcia śladów zbrodniarzy hitlerowscy spalili w 1944r. zwłoki Polaków zamordowanych w Brzezinkach. Nie mają oni nawet mogił.

Wspólna tablica- epitafium osadzona na ścianie przycmentarnego kościoła w Brodnicy upamiętnia Leona Łangowskiego oraz Jego przyjaciela Jana Studnickiego- długoletniego notariusza z Brodnicy, oficera rezerwy, zamordowanego za Polskę w Katyniu i córkę Jego Danutę, która zginęła w 1942r. w Iranie pełniąc służbę pomocniczą w Armii gen. Andersa. Upamiętnia również tablica pamiątkowa na ścianie dworu w Milieszewach.

Relacja syna Jana Łangowskiego zam. w Toruniu.

Brodnice

J: K: 718/1425 Pom.

Langowski Leon

v. Karty informacyjne
k. 5

M-166

teoria - M-166

Brodnica
1

+ Langowski Leon

inf. Grzegorz Langowski - Debrzeczki, mel 214 K

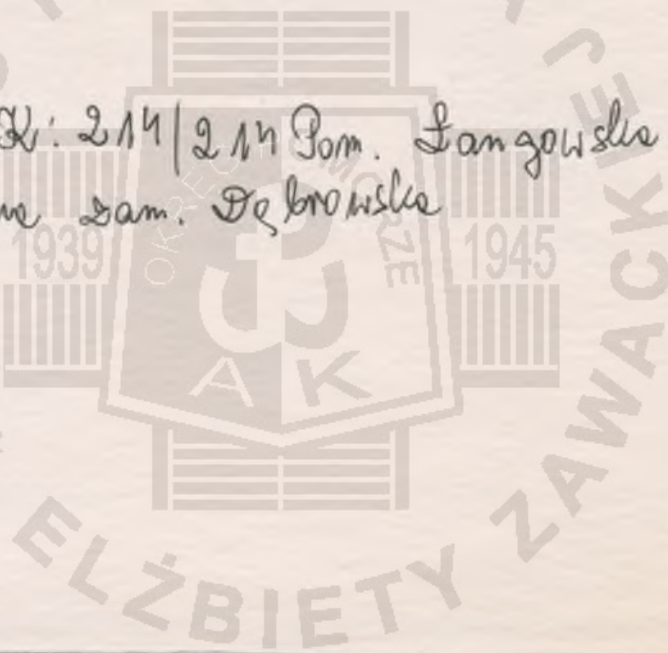


Langowski Leon

Brodnice 2
terror 139

Zob: T. X: 214/214 Pom. Langowski
Inoue Sam. Debronska

W. III, 105



Brodnica
temno 1939 3

LEON LANGOWSKI

Ojciec Henry Langowskiej. Właściciel majątku
w Mieszynie, pow. Brodnica. Rolnik. Powstańca 1863 r.
2.X.1939 r. aresztowany przez Niemców jako zakładnik.
27.X.1939 r. rozstrzelany (za patriotyzm) w Brzezince
k. Brodnicy. Rozstrzelano wtedy także dwóch braci
Sobocińskich z Brodnicy. (Birkenau).

T.: Henry Langowska, K-214, KJ / 3, 6, 7, 10.

MG 294

terror 1939⁴
Brodnica

ŁANGOWSKI LEON

Uwięziony jako zakładnik przez armię niemiecką. [w 1939 r.] Po zwolnieniu z więzienia prze-
jęty przez Gestapo i wraz z innymi zakła-
dnikami przetrzymywany w Brodnicy w
piwnicy Willi Grasińskich rozstrzelany w lesie.

T.: Siudowski Bogdan, Imsp. Brodnica, M-404/1027,
~~III 11/352-3.~~ III 11/9-10.

+ Langowski Leon
nr. 2.02.1883

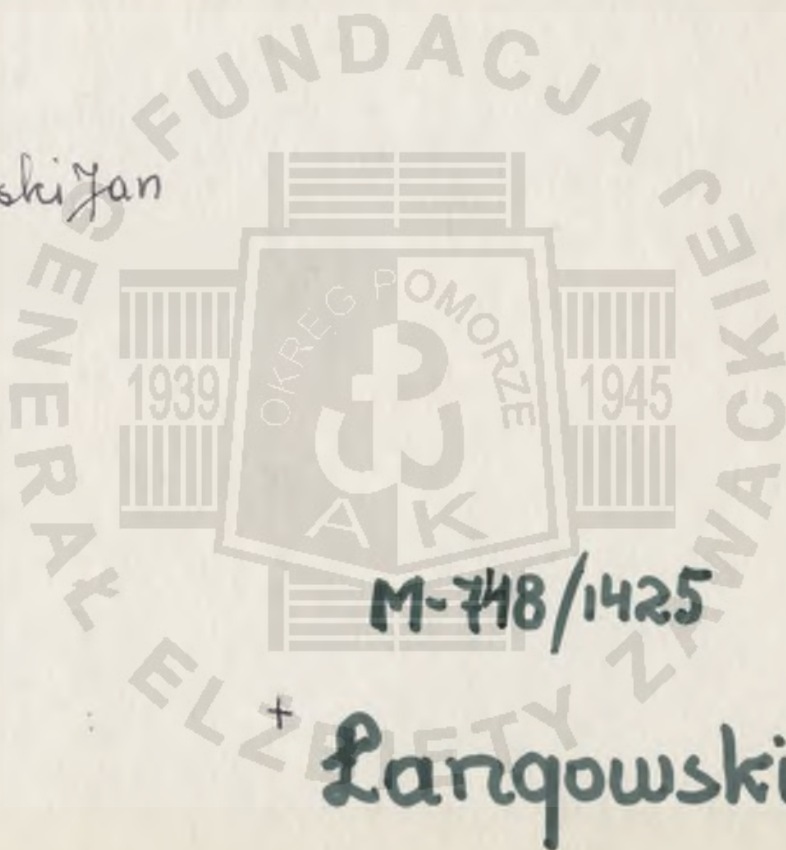
Brodnice
terror 5

rozstrzelany przez Niemców
27.10.1939 w Brzesimkrach
pow. Brodnice

zob. T: A-166/775 Pom. Langowski
Bonifay - Gdanisk; 21 III / 1

nr. V'13

Syn- Langowski Jan
Toruń,



M-718/1425

Brodnia
terror

+
Langowski Leon

Sangowski Leon

